

## Wprowadzenie do Martyrologium rzymskiego na 25 grudnia

W tę świętą noc gromadzimy się w Imię Pańskie. Oto Słowo staje się ciałem i zamieszkuje między nami. Pan niebios zstępuje w ludzką historię. Z aniołami i pasterzami, stajemy przed żywym Bogiem przychodzącym do nas podczas tej uroczystej celebracji.

Zgodnie z rzymskim zwyczajem, Mszę w nocy można poprzedzić dodatkowymi obrzędami, które podkreślają celebrowaną tajemnicę. Zanim rozpocznie się liturgia otwierająca nas na tajemnicę Wcielenia Boskiego Słowa zechcemy wysłuchać słów Martyrologium Rzymskiego przypisanego na dziś. *Martyr* z łaciny znaczy świadek. Otwierajmy nasze serca na słowa, które kieruje do nas świadectwo Kościoła.

Celebrans wraz z usługującymi udaje się w kierunku ołtarza w uroczystej procesji, w której on sam, bądź przedstawiciele parafii niosą figurę Dzieciątka Jezus. Po przybyciu do szopki, figura zostaje ułożona w żłóbku. W tym czasie według starożytnego zwyczaju, diakon bądź kantor podchodzi do ambony i recytuje bądź śpiewa słowa Martyrologium Rzymskiego o Narodzeniu Pańskim (kalenda). Wszyscy stoją, słuchając.

### Śpiew kalendy

Po odśpiewaniu kalendy celebrans zasypuje kadzielnicę i okadza figurę dzieciątka potrójnym rzutem kadzielnicy. Rozpoczyna się śpiew pieśni na wejście i procesja do ołtarza. Jednocześnie mogą zabić dzwony i dzwonki w kościele. Po dojściu do prezbiterium liturgię sprawuje się jak zwykle.